

(...)

Radny Andrzej Duda wyraził zadowolenie z powodu braku zagrożenia ptasią grypą i podziękował służbom weterynaryjnym, administracyjnym, medycznym i sanitarnym za to, że mieszkańcy Powiatu Lęborskiego mogą czuć się bezpiecznie.

W dalszej części wypowiedzi poinformował, iż otrzymał od wyborców pytania w sprawie schroniska dla zwierząt w Małoszycach. Dodał, iż stawiają oni następujące zarzuty: w schronisku prowadzona jest nielegalna hodowla psów i koni, nie jest prowadzona ewidencja rozchodów środków finansowych na zakup żywności i leków, ewidencja darowizn, książka szczepień przeciwko wściekliznie, ewidencja psów i kotów, nie ma informacji o eutanazji, umowy z lekarzem weterynarii, kartoteki zwierząt nie odpowiadają stanowi faktycznemu, ambulatorium jest źle wyposażone, nie ma zapasu szczepionek i podstawowych leków, zwierzętom nie jest podawana ciepła strawa, a posiłki otrzymują w formie surowej lub suchej. Ponadto zwierzęta przetrzymywane są w betonowych silosach, których nikt nie sprawdza. Kontynuując poinformował, iż powiat lęborski płaci panu Twardziakowi, prowadzącemu schronisko dla zwierząt w Małoszycach za świadczone usługi i w związku z powyższym należy wyjaśnić przedstawione zarzuty. Dodał, iż placówka ta jest potrzebna, ale należy sprawdzić czy spełnia ona wszystkie wymogi.

Wiesław Losiak – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lęborku poinformował, iż posiadanie schroniska dla zwierząt w powiecie lęborskim jest wielkim dobrodziejstwem, którego zazdroszczą nam powiaty ościenne. Dalej przekazał, iż schronisko w Małoszycach jest pod stałym nadzorem inspekcji weterynaryjnej. Dodał, iż to co usłyszał na sesji jest w większości nieprawdą.

W dalszej części wypowiedzi poinformował, iż schronisko dla zwierząt w Małoszycach przy dużym nakładzie kosztów jest obecnie modernizowane. Dodał, iż pan Twardziak podjął starania zbudowania kojców w pomieszczeniach starego warsztatu, gdzie psy będą umieszczane po 3-4 w jednym boksie (zgodnie z zaleceniami Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami). Nadmienił, iż do tej pory zwierzęta były przetrzymywane w zbiorowych kojcach, gdzie miały dostęp do zadaszonych pomieszczeń i obficie ścielonych legowisk. Następnie przekazał, iż dokumentacja w schronisku jest bardzo precyzyjnie prowadzona. Dodał, iż są wszystkie dane dotyczące przyjęcia psa, oddania go do adopcji, szczepień i leczenia, dezynfekcji, zagospodarowania odpadów trzeciej kategorii, a zaszczepialność psów wynosi 100%. Poinformował ponadto, że schronisko ma stałą umowę z lekarzem weterynarii, który na tej podstawie jest obowiązany stawiać się na każde wezwanie.

Przekazał, iż schronisko dla zwierząt w Małoszycach ma bardzo dobrze wyposażone ambulatorium. Dodał, iż posiada ono m.in. stół operacyjny, lampę, sprzęt specjalistyczny, narzędzia, a wyposażenia gabinetu dla małych zwierząt pozazdrościłby nie jeden weterynarz. W dalszej części wypowiedzi wyjaśnił, że eutanazji poddawane są tylko zwierzęta chore, stare, powypadkowe i nie rokujące żadnych nadziei. Dodał, iż dotyczy ona tylko niewielkiego % psów. Następnie odnośnie posiłków poinformował, iż pan Twardziak stosuje karmę trzeciej kategorii otrzymywaną z rzeźni, które nadają się do podania wyłącznie po obróbce termicznej w 90 stopniach Celsjusza. Odnośnie nielegalnej hodowli psów i koni przekazał, iż oddanie do adopcji szceniąt oraz hodowla w gospodarstwie trzech koni nie powinna stanowić podstaw do oskarżeń i zarzutów.

Następnie poinformował, że dzięki funkcjonowaniu na terenie powiatu lęborskiego schroniska dla zwierząt rozwiązana jest kwestia psów bezpańskich. Dodał, iż osobę, która

postawiła w/w zarzuty należy uznać za niewiarygodną. Przekazał, iż z przykrością wysłuchał powyższych oskarżeń, ponieważ osobiście zaangażował się w sprawy schroniska poświęcając mu bardzo dużo czasu i uwagi Kończąc zaprosił przedstawicieli Rady do schroniska i zapewnił, że spełnia ono niezbędne wymogi.

Radny Andrzej Duda wyjaśnił, iż nie chodziło o atakowanie służb weterynaryjnych. Intencją wystąpienia było publiczne wyjaśnienie przedstawionych kwestii. Poinformował, iż zgadza się ze stwierdzeniem, że schronisko dla zwierząt w Małoszycach jest dobrą instytucją. Dodał, iż ze schroniska pochodziły jego dwa psy.

Wiesław Losiak – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lęborku poinformował, iż w 1999 roku Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami reprezentowane przez panią Ewę Geperd, zainspirowaną przez te same osoby, które skontaktowały się z radnym Andrzejem Dudą dokonało w sposób arogancki i bezprawny „najazdu” na schronisko dla zwierząt w Małoszycach. Dodał, iż na podstawie art. 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt zwierzę, które jest rażąco zaniedbywane lub okrutnie traktowane, może być odebrane, czasowo lub na stałe, właścicielowi bądź innej utrzymującej je osobie, na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) podjęte z urzędu lub na wniosek policji, lekarza weterynarii albo inspektora Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce lub upoważnionego przedstawiciela innej organizacji społecznej o podobnym statutowym celu działania i przekazane do schroniska dla zwierząt albo pod opiekę innej osoby lub instytucji. W przypadkach nie cierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu, policjant, a także inspektor Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami lub upoważniony przedstawiciel innej organizacji społecznej o podobnym statutowym celu działania może odebrać mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia przez ten organ decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Dodał, iż wójt gminy Nowa Wieś Lęborska do dzisiaj nie wydał stosownej decyzji akceptującej bezprawne działanie Towarzystwa. Przekazał, iż w powyższej sprawie policja i prokuratura prowadziła postępowanie, które następnie zostało umorzone.

Na zakończenie poinformował, iż Inspekcja Weterynaryjna dołożyła wielu starań, aby na terenie Powiatu Lęborskiego funkcjonowało schronisko dla zwierząt, co do którego nikt nie będzie miał żadnych zarzutów. Dodał, iż jest mu bardzo przykro, że jest inaczej.

Radny Waldemar Walkusz przekazał, iż na sesji Rady Powiatu podejmowano już problem schroniska dla zwierząt w Małoszycach. Dodał, iż zabrał wówczas głos, ponieważ chciał, aby schronisko, które przy dużym nakładzie finansowym i pracy pana Twardziaka nadal funkcjonowało. Przekazał, iż całkowicie zgadza się z panem dr Wiesławem Losiakiem, że schroniska dla zwierząt zazdroszczą nam ościennie powiaty.

W dalszej części wypowiedzi poinformował, iż zdenerwowało go to co usłyszał od radnego Andrzeja Dudy. Dodał, iż już niejednokrotnie na sesji radny stawiał publicznie zarzuty i oskarżenia. Zaapelował, aby weryfikować otrzymane informacje i nie obrażać publicznie ludzi, którzy robią coś dla Powiatu Lęborskiego. Kończąc przekazał, iż każdy powinien brać odpowiedzialność za swoje słowa.

(...)